

Aktywność chłopów w latach rewolucji 1905 - 1907 roku - tradycja i zmiany

Wybuch rewolucji w Rosji i Królestwie Polskim stał się impulsem powodującym, że narastające od wielu lat sprzeczności społeczne oraz równoległe z nimi narastający ruch antycarski doprowadziły do wrzenia wśród chłopów. Wrzenie to przerodziło się w gwałtowne walki rewolucyjne przeciwko władzom zabobczym i ziemiaństwu. Te dwa nurty wzajemnie się przenikały i decydowały o charakterze chłopskich działań.

Wybuch rewolucji w miastach wyzwolił istniejące na wsi niezadowolenie wyrosłe na gruncie miejscowych stosunków społecznych i ucisku narodowego. Czterdzieści lat, które upłynęły od nadania chłopom reformy uwłaszczeniowej spowodowało, że w nowym pokoleniu chłopów zmniejszyło się poczucie radości z powodu uwłaszczenia, a realizacja jego postanowień nie satysfakcjonowała wsi. W świadomości jej mieszkańców narastały dążenia do emancypacji społecznej i narodowej. Nie zatrzymując się dłużej nad złożonością i uwarunkowaniami tego procesu należy zauważyć jego długotrwałość, a korzeni doszukiwać się można jeszcze w czasach walk antyfeudalnych i powstań narodowych. W tym procesie powolnego i ewolucyjnego rozwoju chłopów, występowały okresy zahamowań i przyspieszeń¹. Takim właśnie przyspieszeniem był wybuch rewolucji w 1905 r., która zastała już chłopów w znacznym stopniu przygotowanych do podjęcia walki w obronie własnych praw społecznych i narodowych. Tak charakteryzował sytuację wsi przed wybuchem rewolucji, chłopski pamiętnikarz Franciszek Żurek "wieś rozumiała, że jest sama sobą wsią polską, z własnym życiem i potrzebami, z nie przybudówką do szlacheckiego dworu czy jakiegokolwiek tronu. Zrozumiała, że przyszła wolna Polska to nieprzebrany skarbiec wszelakich wartości, do którego każdemu obywatelowi otwiera wrota suma pracy mózgu czy mięśni. Tak ukształtowaną zbiorową duszę wsi zastał wybuch wojny rosyjsko-japońskiej".² Zacytowana wypowiedź zdaje się potwierdzać przekonanie, że udział chłopów w rewolucji był w znacznym stopniu wynikiem przemian zachodzących w wewnętrznym życiu wsi. Prawdopodobnie tę dostrzegali także świadkowie wydarzeń rewolucyjnych.

1 Por. H. Brodowska, *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości społeczno - narodowej*, Warszawa 1984, s. 12 - 38.

2 F. Żurek, *Powiat krasnostawski w walce o wolność. Z przedmową H. Radlińskiej*, Warszawa 1937, s. 45.

Helena Radlińska (H. Orsza) wspominając rok 1905 pisała „w ciągłym pośpiechu owych dni wszystko zdawało się rozrastać jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Ale tylko pozornie wszystko było nowe (...). Orka i siew poprzedniego okresu sprawiły, że życie społeczne zakwitło nagle mnóstwem poczynañ”.³ Wspomniana przedrewolucyjna "orka i siew" to w rozumieniu autorzki wspomnień, głównie konspiracyjna działalność oświatowa, rozbudzająca zainteresowania chłopów sprawami narodowymi.

Działalność postępowej inteligencji i części ziemiaństwa, starających się włączyć chłopów do swoich planów walki niepodległościowej spotykała się z zainteresowaniem i przychylnością chłopów, o czym świadczyły nakładane na nich kary za tajne nauczania, obrażę cara, opór stawiany carskim urzędnikom.

Wystąpienia chłopów w obronie praw narodowych wykazywały znaczenie wpływów docierających na wieś z zewnątrz. Natomiast ich wystąpienia przeciwko ziemiaństwu, były wynikiem walk ciągnących się od dziesiątków lat. W czasie rewolucji wybuchły one z większą siłą i gwałtownością, obejmując równocześnie szersze obszary Królestwa Polskiego. Pod względem chronologicznym ujęcie poszczególnych nurtów wystąpień chłopów w latach 1905 - 1907 jest trudne do rozróżnienia, ponieważ występowały one równocześnie i wzajemnie się przenikały. Natomiast pod względem merytorycznym, wystąpienia chłopów dotyczyły trzech głównych problemów: walki o ziemię i serwituty, strajków robotników rolnych walczących o poprawę warunków bytowych i wreszcie wystąpienia w obronie praw narodowych. Zgodnie z powyższą typologią, wystąpienia chłopów w latach rewolucji przedstawiam według następującego podziału, z uwzględnieniem pięciu guberni (warszawskiej, lubelskiej, kieleckiej, piotrkowskiej, radomskiej):

1. walka o ziemię i serwituty;
2. strajki rolne - nowa forma aktywności wsi;
3. działalność o charakterze narodowym.

- 1 -

Nadrzędnym celem działalności chłopów od czasów wystąpień antypańszczyźnianych pozostawały sprawy związane z ziemią i gospodarstwem. To przywiązanie do ziemi było zjawiskiem istniejącym od zawsze, w sposób naturalny przynależnym społeczeństwu chłopskiemu. Ziemia stanowiła podstawę bytu rodzin chłopskich, reprezentowała trwałe wartości, określające układ stosunków wewnętrznych i zewnętrznych. W dążeniach do posiadania ziemi następowało zderzenie interesów wsi z dworem. W konsekwencji prowa-

3 H. Radlińska (H. Orsza), Wspomnienia uczennicy i nauczycielki, „Niepodległość”, t. VI, Warszawa 1932, s. 57.

dziło to do długotrwałych i uporczywych walk o grunty, lasy i pastwiska. O ile przed 1864 rokiem wystąpieniom agrarnym chłopów przyświecał cel zdobycia praw do ziemi, o tyle po uwłaszczeniu problemem szczególnie nabrzmiałym stały się spory serwitutowe. W latach 1864 - 1904 na ich tle dochodziło do licznych sporów i zatargów. Serwituty leśne i pastwiskowe, z których chłopci korzystali zgodnie z ukazem uwłaszczeniowym 1964 r., ziemianie starali się likwidować na drodze dobrowolnych umów z chłopami. W opinii chłopów na ogół odbywało się to na warunkach krzywdzących wieś, a szczególnie jej uboższych mieszkańców. Wraz z wybuchem rewolucji spory serwitutowe znacznie przybrały na sile, a formy walki nie odbiegały w sposób zasadniczy od form stosowanych wcześniej. Chłopi najeżdżali na lasy, wyrębywali je i drewno wywozili do swoich gospodarstw. Sprawozdania władz z tego okresu przepełnione są opisami starć i bójek między chłopami a strażą leśną czy wzywaniem na pomoc wojskiem. Chłopi wykazywali niespotykana wcześniej bojowość, stopień zorganizowania i masowość wystąpień. Charakterystyczne, że swoją walkę o lasy motywowali podobnie jak ich przodkowie - uczestnicy ruchów antyfeudalnych z lat 1861 - 1863. Podkreślając swoje prawa do obszarów leśnych świadomie stwierdzali, że czasy niepokoju i zamieszania sprzyjają dochodzeniu tych praw. W 1863 roku chłopci z gminy Krajno mówili "My wozimy drzewo i wozić będziemy, bo teraz jest wolność i wy nie macie prawa bronić nam drzewa".⁴ W 1906 r. chłopci z gminy Wólka w guberni lubelskiej stwierdzali, że będą "samowolnie wypasać bydło gdyż w czasie obecnym należy korzystać z wolności i zagarnąć ziemię dworską".⁵ Wypowiedzi powyższe dowodzą zbieżnego charakteru motywacji działań, choć stawiane sobie przez chłopów cele były już odmienne. Przed uwłaszczeniem domagali się prawa korzystania z lasów i łąk uważając je za wspólne dobro, niejako "dar natury". Po 1864 r. żądali dostępu do lasów w ramach uprawnień serwitutowych, a w okresie rewolucji, wiedząc że serwituty są ograniczane przez dwór, walczyli o tereny sporne. Żądali też przyłączenia do swoich gospodarstw części dworskich lasów i pastwisk. Głośno domagali się tego m. in. chłopci lubelscy, którzy w 1905 r. "utworzywszy tłum rozbijali szyby w oknach domów obszarników, żądając zamiany serwitutów poprzez odstąpienie im po 8 morgów lasu na każdą zagrodę".⁶ Ewolucja celów działań chłopskich powodowała, że walka agrarna nabierała nowych treści.

4 Cz. Rajca, *Ruch oporu chłopskiego w Królestwie Polskim w latach 1815 - 1864*, Warszawa 1932, s. 57.

5 A. Koprukowniak, *Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej w latach 1905 - 1907*, Lublin 1967, s. 165.

6 Walki chłopskie w Królestwie Polskim w rewolucji 1905 - 1907. Wybór materiałów i dokumentów. Opracowali i wstępem opatrzyli: H.J. Mościcki, B. Radlak, Warszawa 1956, s. 35. Por. też Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905 - 1907. Dokumenty archiwalne, oprac. S. Kalabiński, F. Tych, t. I, Warszawa 1958, s. 149, 271.

Nową cechą chłopskich wystąpień agrarnych było powoływanie się na walkę proletariatu miejskiego. Gubernator piotrkowski w 1905 r. donosił general-gubernatorowi warszawskiemu, że "mając przed oczyma przykład robotników, dążących nielegalnie do osiągnięcia upragnionych wyników, chłopci zaczynają stosować tenże sposób w swoich sporach i nieporozumieniach serwitutowych z obszarnikami".⁷ Odwoływanie się chłopów do doświadczeń robotników nie było jednak sprawą powszechną, a raczej wykorzystywaniem aktualnej sytuacji. Zwracał na ten problem uwagę Jan Molenda, badający masowe ruchy chłopskie na przełomie XIX i XX wieku. Dokonując typologii chłopskich wystąpień agrarnych wyodrębnił dwadzieścia siedem rodzajów przemocy grupowej stosowanej przez chłopów w ich sporach serwitutowych z ziemiaństwem. Konkludując stwierdzał: "Rewolucja 1905 - 1907 roku tylko ożywiła i wzbogaciła trwające już od dziesiątków lat akcje serwitutowe z użyciem siły".⁸ Rewolucja ożywiła też dążenia chłopów do powiększania swoich gospodarstw kosztem ziemi należącej do folwarków. Nie przybrały one jednak charakteru wystąpień masowych. Literatura przedmiotu, przyczyn owych zachowań dopatruje się w polityce partii robotniczych, które nie zachęcały chłopów do walki o ziemię dworską i odsuwały się od problemów nurtujących chłopów - gospodarzy.⁹ Wydaje się jednak, że sami chłopci opowiadali się raczej za drogą wykupu i parcelacji ziemi dworskiej, co z jednej strony wiązało się z ich dążeniami do zgodnego z prawem, legalnego posiadania ziemi, a z drugiej strony mogło wiązać się z działalnością endecji propagującej hasła solidaryzmu społecznego i kierującej uwagę chłopów na problematykę narodową. Wystąpienia o ziemię dworską miały miejsce głównie w przeludnionej guberni lubelskiej i wyrażały się podobnie jak w okresie przedrewolucyjnym - niszczeniem kopców granicznych czy zaorywaniem kawałków dworskich gruntów. Zagadnienie walki ludności wiejskiej o ziemię jest w okresie rewolucji dość trudne do wyodrębnienia, ponieważ ściśle wiązało się w walką o serwituty, za którą także często kryło się dążenie do przejęcia dworskiej własności.

Istotną i nową cechą wystąpień agrarnych chłopów w czasie rewolucji była ich masowość, co szczególnie widoczne stało się przy próbie porównania liczby wsi zaangażowanych w ruchy agrarne w różnych okresach czasu. Czesław Rajca w pracy dotyczącej ruchu oporu chłopskiego w Królestwie Polskim w latach 1815 - 1864 wymienia ponad 600 wsi i dóbr, w których chłopci wystę-

7 Walki chłopów ..., t. I, s. 476.

8 J. Molenda, Przemoc grupowa w masowych wystąpieniach chłopów i robotników rolnych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku [w:] Przemoc zbiorowa. Ruch masowy. Rewolucja, red. E. kaczyńska, Z. W. Rykowski, Warszawa 1990, s. 152.

9 A. Koprukowniak, op. cit., s. 172 i nast.; S. Kalabiński, F. Tych, Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905 - 1907 na ziemiach polskich, Warszawa 1969, s. 117.

powali przeciwko dworom.¹⁰ Helena Brodowska badając powłaszczeniowy ruch chłopski ustaliła ponad 730 miejscowości, w których chłopci walczyli o ziemię i prawa serwitutowe.¹¹ Przy czym, jak podkreślała autorka były to tylko te wsie, w których zatargi przebiegały w sposób szczególnie burzliwy. W latach rewolucji według ustaleń S. Kalabińskiego i F. Tycha - ruch agrarny w pierwszym roku rewolucji objął 197 gmin, a w latach 1906 - 1907 - 99 gmin.¹² Przy założeniu, że jedna gmina obejmowała około 25 wsi, daje to liczbę 4.925 miejscowości w 1905 roku i 2.475 wsi w dwóch następnych latach rewolucji.¹³ Poglębione badania regionalne, wskazują, iż nie jest to statystyka pełna. Albin Koprukowniak zajmujący się sytuacją wsi lubelskiej zauważał, że liczba wsi zaangażowanych w ruch agrarny w latach 1905 - 1907, była znacznie większa.¹⁴ Jeżeli przyjąć założenie, że prowadzone badania regionalne nad ruchem powłaszczeniowym poszerzą liczbę znanych nam już wsi, to i tak wzrost występujący w okresie rewolucji jest bardzo znaczny. Nie można przy tym zapominać, że około 730 miejscowości z lat 1864 - 1904 ustalono dla okresu całego czterdziestolecia powłaszczeniowego, podczas gdy prawie 7.500 wsi ogarniętych było ruchem agrarnym, zaledwie w ciągu trzech lat rewolucji.

- 2 -

Przedstawienie wystąpień agrarnych chłopów w czasie rewolucji rozpoczęłam od próby ukazania działań chłopów - gospodarzy, chcąc zachować pewną ciągłość w stosunku do ich zachowań i postaw w okresie przedrewolucyjnym. W walkach chłopów o lasy, pastwiska i ziemię widoczny jest ich związek z postulatami i działaniami wcześniejszymi. Nowym rodzajem wystąpień ludności wiejskiej były strajki robotników rolnych, choć pewnych analogii można dopatrywać się z zachowaniami chłopów przed powstaniem styczniowym. Zwrócił na to uwagę w swoich badaniach Juliusz Willaume, który pisał "zarówno w 1961 roku jak i wiosną 1905 r. charakterystyczną formą akcji mas chłopskich są pochody grupowe ze wsi do wsi i akty nacisku na dwory"¹⁵ Tradycje tamtego zrywu pozostały w pamięci gromad wiejskich. Zapewne też z powodu niewypracowania jeszcze nowych form organizacyjnych, robotnicy przejęli tą formę, którą stosowali ich ojcowie, także walczący z dworami. Pamięć o wyda-

10 Cz. Rajca, Ruch oporu ..., s. 293.

11 H. Brodowska, Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864 - 1904, Warszawa 1967, s. 57 - 58, 80 - 81.

12 S. Kalabiński, F. Tych, Czwarte powstanie ..., s. 121.

13 Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego. Ludność i stosunki ekonomiczne, oprac. W. Załęski, Warszawa 1876, s. 38.

14 A. Koprukowniak, op. cit., s. 181.

15 J. Willaume, Rewolucja 1905 - 1907 na Lubelszczyźnie, Lublin 1956, s. 117.

rzeniach 1861 - 1863 r. musiała być żywa, skoro raporty władz zawierały informacje o "starych ludziach", którzy opowiadali, że "wówczas" również "zbierano się w kupy". Pomimo zbliżonych form działań, strajki rolne na wsi Królestwa Polskiego były wydarzeniem nowym, wyrosłym na gruncie rewolucji. Robotnicy folwarczni, którzy rekrutowali się głównie z bezrolnych stanowili 18,1 % ogółu mieszkańców wsi i miasteczek rolniczych, a przyczyną wybuchu ich niezadowolenia była sytuacja materialna.¹⁶ Wspomniany już Fr. Żurek pisał, że strajki były to "zbiorowe poczynania zrozpaczonych najsakrajniejszą nędzą ludzi (...) przytłoczonych prześladowaniem".¹⁷ Strajkujący robotnicy rolni prowadzili walkę głównie o poprawę warunków życia codziennego. Prawie wszystkie raporty władz wskazują na żądania podwyżki wynagrodzenia w pieniądzu i naturze, zwiększenia działek przeznaczonych pod uprawę, poprawę warunków mieszkaniowych i zapewnienia opieki lekarskiej. Domagano się też skrócenia czasu pracy, zaprzestania stosowania kar, ludzkiego traktowania itp.

Strajki wybuchły wczesną wiosną 1905 roku, przede wszystkim w guberni lubelskiej. Na ogólną liczbę 641 strajków w pierwszych miesiącach tego roku, 358 przypadało na gubernię lubelską.¹⁸ Drugim ośrodkiem była zachodnia część Królestwa Polskiego, głównie wzdłuż powiatów włocławskiego, gostyńskiego i kutnowskiego. Skupiska strajkowe wystąpiły też w guberni piotrkowskiej (powiat łódzki i brzeziński). W pierwszym etapie walki miały charakter żywiołowy, przybierając formę pochodów od folwarku do folwarku. Pochody strajkujących spotykały się na ogół z przychylnym przyjęciem robotników, chociaż zdarzało się, iż opornych siłą zmuszano do udziału w pochodach i strajkach.

Ruch strajkowy na wiosnę 1905 r. stał się w pewnym stopniu ruchem politycznym - uczestnicy pochodów niszczyli napisy i tablice informacyjne w języku rosyjskim. Rozpowszechniające się strajki rolne, będące łamaniem ustanowionego przez zaborcę prawa zmusiły władze, często pod presją ziemiaństwa, do stacjonowania wojsk po wsiach i miasteczkach. Patrole kozaków objeżdżały powiaty, bijąc i aresztując strajkujących.

W 1906 r. strajki rolne wybuchły z nową siłą, wykazując lepszy stopień zorganizowania - zaprzestano pochodów i wcześniej uzgadniano żądania przedstawiane właścicielom folwarków. Ruch strajkowy w 1906 r. charakteryzował się solidarnością robotników stałych i sezonowych, długotrwałością oporu, zaciętością w dążeniu do realizacji żądań. Zaczęto też stosować tzw. strajk czarny, polegający na zaprzestaniu wszelkiej pracy, łącznie z obrządkiem

16 K. Groniowski, Robotnicy rolni w Królestwie Polskim, Warszawa 1977, s. 29, 48.

17 F. Żurek, op. cit., s. 67, 76.

18 S. Kalabiński, F. Tych, Czwarte powstanie ..., s. 426.

inwentarza. Widoczne też stawały się wpływy partii robotniczych w przygotowywaniu i kierowaniu strajkami. Wpływy PPS i SDKPiL dostrzegalne są głównie na terenie Lubelszczyzny, w guberni warszawskiej, częściowo radomskiej i piotrkowskiej oraz w niektórych powiatach guberni kieleckiej.

Strajki rolne zakończyły się w 1906 r. Główny ich cel - poprawa warunków ekonomicznych robotników rolnych - został w zasadzie osiągnięty. Robotnicy otrzymali średnio 30% podwyżkę płac. Wydaje się jednak, że nie mniej ważne niż poprawa sytuacji bytowej, było włączenie biernej dotąd masy ludności zatrudnionej w folwarkach, do czynnej walki o swój los zarówno z ziemiaństwem jak i caratem. Rewolucja zaktywizowała i przyspieszyła proces dojrzewania społecznego tej kategorii ludności wiejskiej.

Chcę jeszcze zatrzymać się nad sprawą związku walki agrarnej chłopów z walką proletariatu przemysłowego. Historiografia podkreśla ścisły związek pomiędzy wydarzeniami zachodzącymi w miastach i na wsi. Nie negując znaczenia wystąpień robotników miejskich jako impulsu powodującego wybuch wystąpień agrarnych chłopów, chcę zwrócić uwagę, iż w kontekście rozwoju aktywności wsi, działania podejmowane w czasie rewolucji były w znacznej części kontynuacją wystąpień z lat wcześniejszych. Przyczyny ich leżały w dużym stopniu w stosunkach wewnętrznych wsi. Szczególnie widoczne jest to na terenach typowo rolniczych, gdzie pogłębione badania regionalne - np. Lubelszczyzny - wskazują, że "między wystąpieniami chłopów, a walką proletariatu przemysłowego nie było synchronizacji".¹⁹ Walka agrarna chłopów toczyła się własnym nurtem, a wybuch rewolucji pozwolił na głośnie i aktywne zmanifestowanie problemów dręczących wieś Królestwa Polskiego.

- 3 -

Udział chłopów w rewolucji 1905 - 1907 r. przejawiał się nie tylko w walkach społecznych i ekonomicznych. Obok wystąpień agrarnych i strajków robotników rolnych, rozwijał się nurt walki o swobody narodowe. Ogólna atmosfera ożywienia politycznego powodowała, że wystąpienia ekonomiczne, społeczne i polityczne nie pozostawały do siebie w jakiejś izolacji. W wielu przypadkach dochodziło do, jak wspominałam wcześniej, splatania się różnorodnych form wystąpień, przy czym w większości z nich zauważalny był wrogi stosunek chłopów do caratu, jego administracji i instytucji.

Najszersze rozmiary przybrały na wsi wystąpienia żądające wprowadzenia języka polskiego do samorządu gminnego, szkoły i sądownictwa. Żądania te wysuwali chłopci na szerszą skalę od roku 1904, tj. od czasu akcji gminnej,

19 A. Koprukowniak, op. cit., s. 182.

która była zjawiskiem złożonym i obejmowała wiele postulatów związanych z usprawnieniem funkcjonowania gminy i poprawienia warunków życia. Agitacja prowadzona przez endecję zbiegała się z dążeniami chłopów, a w wysuwanych przez nich postulatach gminnych dostrzec można wpływy wcześniejszych doświadczeń i tradycji jakie zdobywała wieś w swych zmaganiach z carskimi urzędnikami w okresie całego czterdziestolecia pouwłaszczeniowego. Pierwsze wystąpienia gminne chłopów w 1904 r. i na początku 1905 r. były w dużym stopniu powtórzeniem żądań z okresu wcześniejszego. Z tym, że do roku 1904 wystąpienia chłopów były rozproszone, a walka o prawa samorządowe nie przybierała szerszych rozmiarów. Jednak zdarzały się żądania chłopów dotyczące respektowania przez władze carskie, chłopskich uprawnień samorządowych. Dla przykładu, w 1900 r. chłopci z gm. Duraczów w pow. koneckim sprzeciwili się decyzji naczelnika powiatu. Pisał on w związku z tym do gubernatora radomskiego: "Włościanie gminy Duraczów (...) w ogóle odznaczają się wykazywaniem oporu i samowoli. Wobec niezatwierdzenia przeze mnie w 1900 r. w związku z nieposiadaniem cenzusu majątkowego, wybranej przez nich osoby na stanowisko wójta, odmówili wybrania kandydatów na to stanowisko".²⁰

Ruch gminny nasilił się od roku 1904 w dużym stopniu dzięki instruktażom i agitacji Narodowej Demokracji. Wskazówki instruujące chłopów, czego i w jaki sposób mają się domagać, zamieszczano przede wszystkim w "Polaku" i licznych drukach ulotnych. Najwięcej uwagi poświęcano sprawie spolszczenia szkół, urzędów gminy i sądów. Do końca 1904 r., jak wynika z danych opublikowanych w prasie endeckiej, akcja obejmowała już 130 gmin, co stanowiło ponad 10 % wszystkich gmin w Królestwie Polskim.²¹

W związku ze spontanicznym włączeniem się chłopów do działań na rzecz spolszczenia gminy, rodzi się pytanie: w jakim stopniu zachowania ich były kontynuacją wcześniejszych zmagających z carską administracją, a w jakim reakcją na instruktaż partii politycznych, przede wszystkim endecji. Na tak postawione pytanie nie znajduje się odpowiedzi w literaturze przedmiotu, trudno też jednoznacznie określić przyczyny zachowania chłopów. Zapewne w tym przypadku, jak i w wielu innych, krzyżowały się wpływy tradycji wcześniejszych doświadczeń, z nową sytuacją oraz nowymi możliwościami jakie niosły z sobą zachodzące wydarzenia. Dla przykładu można porównać zachowania chłopów w określonych wsiach i gminach w latach 1864 - 1903, z ich działalnością w okresie akcji gminnej 1904 roku. Spośród 7 gmin guberni radomskiej, wymie-

20 Cyt. według H. Brodowska, U źródeł ruchu ludowego w Królestwie Polskim, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1962, nr 4, s. 211 - 212.

21 T. Wolsza, Narodowa Demokracja wobec chłopów w latach 1887 - 1914. Programy, polityka, działalność, Warszawa 1992, s. 167.

nionych na łamach "Polaka", jako zaangażowanych w tej akcji, wszystkie znane były z aktywności chłopów w organizowaniu w latach 1871 - 1902 tajnych szkółek polskich.²² Były to gminy: Gzowice, Kuczki, Skaryszew, Jedlna, Mariampol, Blizin, Łaziska.²³ W guberni piotrkowskiej taką współzależność można znaleźć w gminie Brzozówka w pow. janowskim. W tej ostatniej guberni w "Polaku" wymieniono ogółem 14 gmin uczestniczących w akcji 1904 roku.²⁴ Warto zauważyć, że wszystkie one znane były z wystąpień agrarnych chłopów w latach 1864 - 1903. Być może były to tereny o nasilonej aktywności chłopów, przejawiającej się zarówno w wystąpieniach o ziemię i lasy, jak i w walce o prawa narodowe. Potwierdza to także spostrzeżenie, iż chłopci czynnie zaangażowani w spory ekonomiczne, zdobywali doświadczenia owocujące w okresie późniejszym zainteresowaniem i walką w obronie polskości życia codziennego. Wystąpienia agrarne, chronologicznie wcześniejsze, rozbudzały aktywność wsi, w okresie późniejszym splatając się z aktywnością polityczną.

Kontynuacją akcji gminnej było zaangażowanie chłopów w wydarzenia rewolucyjne 1905 roku. Wiosną tegoż roku gubernator warszawski informował cara: "Zawsze spokojna, konserwatywna ludność wiejska wdziera się do szkół i rozpędza dzieci; na zebraniach gminnych nie krępując się obecnością naczelnika powiatu i komisarza, żąda urzędowania w języku polskim, nie pozwala sołtysom nosić godeł państwowych z rosyjskim napisem i przestaje wpłacać niektóre podatki".²⁵

Chłopi aż do jesieni 1905 r. występowali ze swoimi postulatami głównie na zebraniach gminnych. Te spokojne dawniej zgromadzenia, według raportu naczelnika powiatu lubelskiego, przechodziły teraz "pod znakiem niesłychanego nieposłuszeństwa chłopów wobec władzy miejscowej, gromkich bezprawnych żądań, szmeru niezadowolenia i braku zaufania graniczącego z jawnym brakiem szacunku i gniewem przeciwko władzy i istniejącym porządkom". Te "bezprawne żądania" dotyczyły nie tylko spolszczenia życia w gminie, ale także autonomii dla Królestwa Polskiego i sejmu w Warszawie, zniesienia stanu wojennego, uwolnienia więźniów politycznych, odmowy dawania rekruta i służby wojskowej poza granicami Królestwa, a także wolnych wyborów, likwidacji straży ziemskiej i stanowisk komisarzy do spraw włościańskich. Zebrania gminne często przeradzały się w manifestacje polityczne, a wysuwane postulaty i uchwały od razu realizowano. Protokoły i rozporządzenia spisywano po polsku, bojkotowano korespondencję urzędową w języku rosyjskim, wójtów i sołtysów obligowano do noszenia polskich odznak, od sędziów i ław-

22 Walka o język polski w gminie, „Polak” 1905, nr 2; Por. też: H. Brodowska, *Ruch chłopski...*, aneks nr 2, s. 347 - 359.

23 Jak wyżej. Por. też: *Walki chłopów...*, t. I, s. 591 - 592.

24 Walka o język polski w gminie, „Polak” 1905, nr 2.

25 *Walki chłopów...*, t. s. 832.

ników domagano się prowadzenia procesów w języku polskim.²⁶ W niektórych gminach chłopci przystępowali do tworzenia milicji ludowej, komitetów obywatelskich, wyboru pełnomocników gminnych spośród chłopów cieszących się autorytetem i zaufaniem mieszkańców gminy.

Wymienione zachowania i żądania chłopów stanowiły ważny element w rozwoju ich aktywności, ponieważ poza walką, przystępowali także do konstruktywnego działania. Nie tylko burzyli istniejący porządek, ale tworzyli nowe formy działań samorządowych, co w rozwoju ruchu chłopskiego stanowiło nowy, wcześniej nie spotykany przejaw ich aktywności. Upominali się także chłopci o to, aby gmina stała się organem rzeczywistej a nie pozorowanej samorządności wiejskiej. Samorząd w opinii chłopów miał polegać na tym, aby sami mogli decydować o wszystkich sprawach gminnych i gromadzkich. Oczekiwali, że nastąpi uniezależnienie gminy od rządu co oznaczało pragnienie "żeby żadna władza rządowa, żaden policjant nie wtrącał się do wyborów i do zebrań gminnych".²⁷ Miały one mieć prawo podejmowania uchwał bez konieczności ich zatwierdzania przez władze. Domagali się też chłopci, aby wybierani przez nich urzędnicy - wójtowie, pisarze, sołtysi - byli zależni jedynie od woli mieszkańców gminy i przed nimi odpowiedzialni a nie przed carskimi urzędnikami.

Chłopci w latach rewolucji, podobnie jak i w czasach wcześniejszych, zwracali uwagę na chęć i konieczność znajomości prawa. Jednakże w toku wrzenia rewolucyjnego oczekiwali, że to oni sami mogą mieć wpływ na wydawanie postanowień prawnych. Oczywiście poglądy takie nie były charakterystyczne dla ogółu chłopów, a jedynie dla najświatlejszych i najbardziej aktywnych. Jednak większość chłopów pragnęła znać swoje prawa o czym świadczyć może wypowiedź korespondenta chłopskiego z guberni warszawskiej, w 1905 r. opisującego przebieg zabrania gminnego i zachowania chłopów wobec komisarza do spraw włościańskich, do którego chłopci zwrócili się z następującym żądaniem: "Panie komisarzu, niech pan każe wyjść strażnikowi, bo on tu nie ma prawa być. Komisarz tak zgłupiał, że my o tym prawie wiemy, że się zabrał i pojechał a myśmy uchwałę sporządzili i podpisali".²⁸ Z korespondencji przebiegała duma chłopów ze znajomości prawa i umiejętności jego wykorzystania w celu realizacji własnych interesów. Poprzez gminę chłopci poszerzali horyzont postrzegania otaczającej ich rzeczywistości, wychodzili poza opłotki własnych gospodarstw, dostrzegali i zaczęli rozumieć sprawy państwa i jego instytucji. Działalność gminna stała się pierwszym krokiem na drodze przełamania bierności i obaw przed szerszą działalnością publiczną. Na początku tej drogi

26 J. Kukulski, Sądy gminne w Królestwie Polskim. Studium społeczno - historyczne, Kielce 1995, s. 228 - 236.

27 „Głos Gromadzki” 1905, nr 2.

28 „Głos Gromadzki” 1905, nr 1.

widoczny stawał się brak przygotowania chłopów do takiej działalności. Na przeszkodzie stawał brak doświadczeń, wiedzy i wykształcenia. Stąd powszechnie występujące w korespondencjach chłopskich postulaty oświaty dla mieszkańców wsi. W ślad za postulatami postępowały czyny. Chłopi na zebraniach gminnych domagali się organizowania szkół, żądając równocześnie aby wszystkich przedmiotów nauczano w języku polskim. Niszczyli w szkołach oficjalne podręczniki, portrety cara i zabierali dzieci do domu, jeżeli nauczyciel nie rozpoczynał nauki po polsku. Wieś chciała oświaty, ale oświaty polskiej z własnym językiem i programem nauczania. Na łamach "Głosu Gromadzkiego" pisano: "Nam potrzeba szkoły polskiej, szkoły wolnej i wolnego nauczania w jak najszerszym zakresie; to znaczy żeby nauczanie nie było pod wyłączną władzą rządu, ale żeby (...) każda gmina mogła zakładać szkoły, jakie uważa za potrzebne".²⁹ Inny chłopski korespondent dodawał: "Przepełniła się chłopska pierś goryczą i przyszedł czas, że tajone od dawna myśli i uczucia ujawniły się w tak naturalnym żądaniu języka ojczystego w szkołach i gminach"³⁰ Te "naturalne żądania" realizowano w praktyce. W połowie 1905 r. w szkołach elementarnych nauczanie w języku polskim stawało się zjawiskiem coraz powszechniejszym. Jednak działania w kierunku wyeliminowania języka rosyjskiego ze szkół wiejskich były dość niezorganizowane. Dopiero na odbytym w dniu 1 października 1905 r. zjeździe nauczycieli ludowych w Pilaszkowie pod Łowiczem, podjęto rezolucję zobowiązującą wszystkich nauczycieli do jednoczesnego rozpoczęcia nauki w języku polskim od 1 listopada 1905 r. we wszystkich szkołach ludowych. Mimo trwających represji ponad 800 nauczycieli w Królestwie Polskim zastosowało się do uchwał zjazdu.³¹ W latach 1905 - 1906 władze szkolne usunęły w całym Królestwie, 142 nauczycieli ludowych za nauczanie w języku polskim. Dążenia nauczycieli wiejskich do spolszczenia szkoły spotykały się z żywą reakcją i poparciem chłopów, często też były przez nich wymuszane na tych nauczycielach, którzy obawiając się represji, nie podporządkowywali się żądaniom chłopskim. W okresie rewolucji walka chłopów o oświatę była już w znacznym stopniu wyrazem rozbudzonych dążeń narodowych, co formułowali głośno stwierdzając: "A bo my Polacy, to wolimy się uczyć po polsku".³² Polska szkoła, w opinii światlejszych chłopów, miała ułatwić im obronę własnych interesów i zajęcie należnego miejsca w narodzie.

Istotne znaczenie w walkach z zaborcą miał także udział chłopów w organizowaniu oddziałów partyzanckich. Zbrojne oddziały chłopów i robotników

29 „Głos Gromadzki” 1905, nr 2.

30 „Głos Gromadzki” 1905, nr 1.

31 T. Szezechura, Związek Nauczycielstwa Ludowego. Zarys dziejów, Warszawa 1957, s. 11-12; Z. Kmiecik, Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905 - 1914, Warszawa 1963, s. 16-1

32 Z. Kmiecik, op. cit., s. 21.

33 „Polak” 1905, nr 5.

działały na terenie guberni radomskiej, kieleckiej, częściowo także lubelskiej i piotrkowskiej, przy czym w wielu przypadkach były to tereny znane z działań partyzanckich czasów spisku ks. P. Ściegiennego i powstania styczniowego. Ludność wiejska zarówno wówczas jak i w latach rewolucji, jeśli nie brała udziału w bezpośrednich walkach, to wspomagała partyzantów dostarczaniem żywności i informacji, ukrywała osoby poszukiwane przez władze carskie. Oddziały partyzanckie, nie tylko napadały na urzędy gminne, kasy i sklepy monopolowe, ale także współdziałały z chłopami w ich walce o lasy. Szczególnie w guberniach radomskiej i kieleckiej partyzanci niszczyli leśniczówki, rozbijali gajowych i leśniczych, wspierali chłopów wyrębiających lasy i wywożących drewno.³⁴

Walka narodowowyzwoleńcza chłopów w czasie rewolucji przybrała rozmiary nigdy dotąd nie spotykane. W miarę rozwoju rewolucji, punkt ciężkości działań chłopskich przesunął się z poczynañ agrarnych na wystąpienia przeciwko władzy zaborczej. Obrazuje to tabela.

Wystąpienia agrarne i polityczne chłopów w latach 1905 - 1907

Gubernia	Liczba gmin objętych ruchem agrarnym		Liczba gmin w których miały miejsce wystąpienia polityczne chłopów od I. 1905 do I. 1906
	I. 1905 - I. 1906	II. 1906 - 1907	
lubelska	20	30	64
warszawska	4	2	100
piotrkowska	34	11	92
radomska	51	11	43
kielecka	27	1	35
Ogółem	136	55	334

Źródło: S. Kalabiński, F. Tych, Czwarte powstanie ..., s. 121, 425. Por. też: S. Kalabiński, F. Tych, Walki mas chłopskich ..., s. 22, 24.

Udział chłopów w walce z zaborcą, spośród wspomnianych pięciu guberni, najszerze rozmiary przybrał w guberni warszawskiej. W dużym stopniu decydowała o tym zapewne bliskość Warszawy, skąd wychodziły inicjatywy organizowania wieców i manifestacji patriotycznych, promieniowały nastroje

³⁴ Por. J. Boniecki, Chłopi wsi radomskiej w rewolucji 1905 - 1907 roku. Maszynopis pracy doktorskiej, Łódź 1967, s. 107.

narodowowyzwoleńcze, przybywały liczne grupy propagatorów i organizatorów walki. Gubernia ta była w okresie przedrewolucyjnym objęta silnym ruchem nauczycielskim i oświatowym, a w czasie rewolucji także wpływami PZL. Tutaj też w pierwszym okresie po wydaniu październikowego manifestu carskiego powstało najwięcej stowarzyszeń i organizacji. W podobnym stopniu aktywna była gubernia lubelska z widocznym jednak większym niż w warszawskim zaangażowaniem wsi w walkę agrarną. Lubelszczyznę wyróżniało rozbudzenie i aktywność wsi datująca się od czasu walki przeduwłaszczeniowej. W czasie rewolucji były to tereny rywalizacji różnych partii politycznych, ze stosunkowo silnymi, szczególnie w początkowym okresie, wpływami endecji, a później partii socjalistycznych i ruchu ludowego. Gubernie piotrkowska i kielecka "wchodziły" w nurt walki narodowowyzwoleńczej także w większym stopniu niż w wystąpienia agrarne. Przyczyny leżały zapewne w bliskości okręgów przemysłowych, skąd przybywali robotnicy ukrywający się przed carskimi represjami za udział w walce rewolucyjnej. Znajdowali u chłopów pomoc i schronienie, a sami z kolei inspirowali i pouczali ich o konieczności walki z zaborcą. W wielu przypadkach robotnicy ci bywali emisariuszami PPS i SDKPiL. Gubernia radomska wykazywała mniejsze zaangażowanie w walce z caratem. Być może decydowało o tym skupienie uwagi wsi radomskiej na dążeniu do opanowania lasów i pastwisk, stanowiących często podstawę bytu ekonomicznego gospodarstw.³⁵ Powyższe uwagi dotyczą oczywiście globalnego spojrzenia na zachowania chłopów w wymienionych guberniach. Sytuacja wyglądała bowiem bardziej różnorodnie w poszczególnych powiatach i gminach. Literatura przedmiotu wskazuje na przykład, że na terenie powiatów typowo rolniczych w guberniach piotrkowskiej, ale także i radomskiej silny był ruch agrarny chłopów, który jednak spletał się ze znacznie gwałtowniejszymi wystąpieniami narodo-politycznymi.³⁶

W czasie rewolucji wiele postulatów wysuwanych przez chłopów w ich walce agrarnej i narodowej, było inspirowanych przez ugrupowania polityczne reprezentujące różne kierunki polskiego życia politycznego, od rewolucyjnej lewicy do Narodowej Demokracji.³⁷ Ruch na wsi rozwijał się bowiem także pod wpływem agitacji zewnętrznej. Pozostaje sprawą otwartą, w jakim stopniu

35 Tamże, s. 262-263.

36 H. Brodowska, Wpływ rewolucji 1905-1907 r. na rozwój ruchu chłopskiego w Królestwie Polskim, Łódź 1975, s. 8-9. Por. też: J. Kita, Chłopi Królestwa Polskiego w dobie powłaszczeniowej w świetle prasy Piotrkowa i Radomia, *Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica* 37, 1990, s. 125 i następne.

37 Por. T. Wolsza, rewolucja a kształtowanie się kultury politycznej chłopów - wzorce propagowane (Narodowi Demokraci, ludowcy, socjaliści), [w:] *Spółczesność i Polityka - dorastanie do demokracji. Kultura polityczna w Królestwie Polskim na początku XX wieku*. Pod red. A. Żarnowskiej, T. Wolszy, Warszawa 1993.

agitacja ta wpływała na zachowania chłopów, z w jakim pozostawały one wynikiem spontanicznego buntu przeciwko warunkom życia codziennego i reakcją na wydarzenia zachodzące w całym Królestwie. O ile wystąpienia agrarne wykazują wyraźny związek z wcześniejszymi przedrewolucyjnymi działaniami samych chłopów, o tyle ich aktywność w sprawach narodowych wskazuje na wpływy zewnętrzne i przyjmowanie wzorców zachowań propagowanych przez różne partie polityczne. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, która z partii politycznych potrafiła dzięki swojej propagandzie, uzyskać na wsi największą popularność, narzucić chłopom własne propozycje wzorców i form działań. Wydaje się, że chłopci korzystali z tych wzorców zależnie od tego, które z nich były im najbliższe w aktualnie podejmowanych poczynaniach. Zależało to nie tylko od bieżącej sytuacji i od stopnia świadomości chłopów, różnego w poszczególnych regionach Królestwa, ale i od tego kto dane hasła głosił. Powszechnie wiadomo, że przed rewolucją i u jej zarania, największe wpływy na wsi posiadała endecja i jej działacze, w znacznym stopniu rekrutujący się spośród miejscowych, znanych chłopom ziemian i księży. W miarę radykalizowania się chłopskich nastrojów, endecja traciła swoje wpływy na rzecz partii lewicowych, w tym także organizującego się ruchu ludowego. Wśród chłopów percepcja adresowanych do nich programów politycznych, zmieniała się więc zarówno w czasie jak i przestrzeni. Czynnikiem w znacznym stopniu determinującym te zmiany pozostawała tradycja, trudno jednak przesądzać w jakim stopniu wpływała ona na wiązanie się chłopów z poszczególnymi nurtami politycznymi, ponieważ zależało to także od aktualnej, bieżącej sytuacji, jaka powstawała w toku walk rewolucyjnych.

Historiografia przedstawia wpływ partii politycznych na zachowania chłopów głównie poprzez analizę programów tych partii. Niekiedy ogólne uwagi wspierane są korespondencjami chłopskimi opisującymi wydarzenia z różnych terenów Królestwa. Prasa reprezentująca poszczególne partie i ugrupowania polityczne publikowała wiele listów ze wsi oraz uchwał gminnych. Brak wyliczeń statystycznych wynikających prawdopodobnie z trudności źródłowych, nie pozwala jednak na określenie liczbowych powiązań chłopów z poszczególnymi nurtami. Można jedynie zauważyć ich różnorodność i na tej podstawie spróbować odpowiedzieć na pytanie: jaka była rola partii politycznych w rozwoju aktywności chłopów w latach rewolucji? Pomimo dość obszernej literatury, odpowiedź na to pytanie pozostaje nadal sprawą otwartą.

I jeszcze jedna istotna sprawa - rewolucja zakończyła etap działań chłopskich, które głównie poprzez walkę miały burzyć istniejący układ stosunków ekonomiczno-politycznych i narodowych. Od 1905 - 1907 r. chłopci przeszli do tworzenia nie tylko własnych programów działań pozytywnych, ale też program ten zaczęli realizować poprzez różnorodne instytucje, organizacje i stowarzyszenia. Nie mała w tym zasługa przywódców i działaczy chłopskich w tym korespondentów pism ludowych, których liczba systematycznie wzrastała wraz z powstawaniem nowych organów prasowych np. "Zarania".